

Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCICIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie.
Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia. Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogl. zawiera 4 szpalty.

Nr 10 (36)

ŁÓDŹ, PAŹDZIERNIK 1931 R.

ROK III

Koncesjonowane Biuro
dla spraw technicznych

„BE-PE-TE”

Łódź, 6-go Sierpnia 2, tel. 192-16

Godziny przyjęć od 10—12 i od 16—19.

Załatwiamy wszelkie sprawy dotyczące: 1) Parcelacji wraz z projektami urbanistycznymi i sprzedażą. 2) Budownictwa, 3) Robót technicznych, 4) Wykonanie projektów, rysunków, kreśleń technicznych, znaków towarowych i ochronnych wraz z rejestracją. 5) Realizacja celowych wynalazków i ich rejestrowanie. 6) Interwencja w urzędach i u władz w sprawach technicznych i przemysłowych i t. p. 7) Zarząd nad realnościami pod względem technicznym, administracyjnym i podatkowym. 8) Sprawy podatkowe, prowadzone przez b. kierowników urzędu skarbowego

Nowe obciążenia własności nieruchomości.

Rząd projektuje wstrzymać eksmisję i podwyższyć podatek od nieruchomości. Zjazd właścicieli nieruchomości z całej Polski obraduje w Warszawie. Powzięte rezolucje.

Jak powszechnie wiadomo z doniesień prasy codziennej, rząd wniósł do sejmu m. in. dwa projekty ustaw, przewidujące nowe obciążenia dla własności nieruchomości, a mianowicie **podniesienie państwowego podatku od nieruchomości i wstrzymanie eksmisji w porze zimowej**. Z tytułu zwyżki podatku od nieruchomości rząd przewiduje zwiększenie wpływów o 20 milionów złotych. Dla wyjaśnienia, dlaczego właśnie właściciele nieruchomości mają być tą dojną krową, która ma zasilić w tak znacznym stopniu fundusze państwowe, rząd powołuje się na statystykę wpływów podatkowych, przeprowadzoną w okresie od 1 IV do 1 IX 31, która wykazała, że podatki zmniejszyły się w sposób następujący:

podatek przemysłowy o	19 proc.
podatek dochodowy o	18 proc.
podatki różne bezpośrednie o	14 proc.
podatek od nieruchomości o	2 proc.

Z tego więc, że właściciele nieruchomości płacą swoje podatki punktualnie, rząd wyprowadza wniosek, że ich położenie materialne jest zupełnie dobre. Pogląd ten o rzekomo korzystnej sytuacji własności nieruchomości jest całkowicie mylny i nierealny, co wykazały referaty i rezolucje, powzięte na Zjeździe przedstawicieli własności nieruchomości, o którym mowa będzie niżej.

W sprawie zawieszenia eksmisji w porze zimowej projekt ten według uzasadnienia rządowego ma na celu niedopuszczenie eksmisji lokatorów w porze zimowej t. j. od 1 listopada do 31 marca w tych przypadkach, gdy eksmisję orzeczono z powodu zalegania rat komornego, a więc w zasadzie wśród okoliczności, gdy eksmitowany z powodu braku środków byłby skazany na wyrzucenie „na bruk” w najdotkliwiej dającej się odczuć porze roku.

Wstrzymanie eksmisji, orzeczonych z innych przyczyn, projekt pozostawia uznaniu sądu — zależnie od zachodzących okoliczności — dla osób bowiem materialnie dobrze sytuowanych, nie zachodzi obawa nieznaledzenia niezbędne-go pomieszczenia.

Oczywiście projektodawcy zupełnie zapomnieli o tem.

że obowiązująca ustawa o och. lokatorów z 1924 r. i nowela z 1926 r. dostatecznie bronią pod tym względem lokatorów, przewidując rozłożenie zaległego komornego na raty a więc pośrednio — wstrzymanie eksmisji.

Dalej jeszcze poszła znana ze swych radykalnych wystąpień PPS., dla której stało się już tradycją żądanie, aby lokatorzy mieszkali darmo, a domy dostały się jaknajprędzej pod ich zarząd. Wysunięty przez tych czerwonych demagogów wniosek, mający na celu obniżenie stawek komornianych od mieszkań jedno i dwuizbowych, brzmi:

„Zawiesza się wykonanie eksmisji z mieszkań jedno i dwuizbowych, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, a zamieszkałych przez bezrobotnych, do czasu uzyskania przez nich stałego zajęcia.”

W dalszym ciągu projektu czytamy:

„Na okres jednego roku obniża się o 50 proc. komorne od mieszkań jedno i dwuizbowych w domach o charakterze czynszowym i podlegających ustawie o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 (Dz. U. R. Nr. 39, poz. 406).”

Że wniosek ten równoznaczny jest z kompletnym oddaniem mieszkań darmo, tego niema chyba potrzeby dowodzić. Jeśli zaś chodzi o sprawę obniżenia komornego, to czytelnicy nasi mogli już przekonać się kilkakrotnie, że zgodnie z urzędowym obliczeniem kosztów utrzymania dzienny wydatek na mieszkanie 4-osobowej rodziny robotniczej w Łodzi równa się cenie niecałych dwóch biletów tramwajowych. Chyba tego nie można nazwać wygórowaniem komornem!

Nie ulega wątpliwości, że takie wnioski wywołały w kołach właścicieli nieruchomości wielkie zaniepokojenie. Każdy zdrowo myślący człowiek zdaje sobie sprawę, że sytuacja właścicieli nieruchomości przedstawia się teraz bardzo źle, jeśli nie wprost katastrofalnie. Od przeszło lat 15 gniotą własność nieruchomą wyjątkowe ustawy, które z prawa własności pozostawiły nieomal tylko tytuł, wpisany do ksiąg hipotecznych. Dochody od roku 1917 aż do końca roku 1924 całkowicie skonfiskowano. Ciężary fiskalne z dnia na dzień większe. Każdy tydzień przynosi nam nowe wiadomości: tu

podniesiono podatki gminne, tam podatki drogowe, inwestycyjne, od czyszczenia jezdni i t. d.

O materialnem położeniu właścicieli nieruchomości świadczy dobitnie wysokość zaległości komornego. Z przeprowadzonej ostatnio przez Związek Zrzeszeń ankiety widzimy, że na dzień 1 lipca zaległości w płaceniu komornego wynoszą: w Będzinie — 20 proc., w Krakowie — 30 proc., w Kutnie — 47 proc., w Łodzi — 38 proc. i w Warszawie 25,5 proc.

W celu omówienia wszystkich bolączek właścicieli nieruchomości Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce zwołał na dzień 17 października r. b. do Warszawy wiec właścicieli nieruchomości, który zgromadził licznych przedstawicieli własności nieruchomości nie tylko z Warszawy, lecz z całej Polski. Wielka sala Rady Miejskiej była po brzegi wypełniona, mieszcząc przeszło 2000 osób — które zjechały się tłumnie, aby dać wyraz swym poglądom w sprawach ogólnej sytuacji własności nieruchomości. Wiec zagał prezes Związku Zrzeszeń p. **Janikowski**, przewodniczył p. **dr. Gertler** z Krakowa. Jako mówcy wystąpili m. in. posłowie **M. Osada**, **J. Schimmel** i **Staniszkis**. Z pośród przedstawicieli Łodzi przemawiali prezes Stowarzyszenia przedmieść p. **M. Schott**, radny miasta, i p. **Kożuchowski**. Wszyscy mówcy wskazali na krytyczne położenie właścicieli nieruchomości, spowodowane 15-letnią gospodarką przymusową, polegającą na ograniczeniu wysokości komornego, wprowadzeniu moratorium dla bezrobotnych i przewlekłości procedury sądowej (sprawy mieszkaniowe trwają często do lat 5). Niewypłacalność lokatorów spowodowana kryzysem gospodarczym, dała w wyniku poważne sumy zaległych podatków, sięgające nawet do 40 proc.

Pogląd jakoby własność nieruchoma znajdować się dziś miała w dobrym położeniu, wyda się co najmniej dziwnym, jeśli weźmiemy pod uwagę zaległości w opłacaniu rat procentowych Towarzystwom Kredytowym. Zaległości te wynoszą w Warszawie 52 proc., w innych zaś miastach przekraczają nawet tę cyfrę. Niewypłacalność właścicieli domów doprowadziła do tego, że w samej Warszawie ma być wystawionych na licytację 430 domów.

W tym stanie rzeczy nakładanie na własność nieruchomą nowych obciążeń, doprowadzi do ruiny i zniszczenia i tak już zrujnowanych domów mieszkalnych.

Po wysłuchaniu mówców i przedyskutowaniu aktualnych zagadnień Zjazd przyjął następujące rezolucje:

W sprawie projektu zawieszenia eksmisji z 1-o i 2-u izbowych mieszkań na okres zimowych miesięcy.

Zebrani na Nadzwyczajnym Zjeździe Przedstawicieli Własności Nieruch. Miejskiej w Polsce protestują w sposób jak najbardziej stanowczy przeciw wniesionemu przez Rząd do Sejmu projektowi ustawy, zawieszającej wykonanie eksmisji w czasie zimowym. Projektowana ustawa jest sprzeczna z obowiązującą konstytucją, gdyż zawiera nowe ograniczenia prawa własności oraz poważnie ogranicza sądy w wykonaniu jurysdykcji. Jest ona wysoce dla gospodarstwa społecznego niebezpieczna, gdyż spowoduje masowe niepłacenie komornego, co z konieczności wywoła ruinę domów mieszkalnych i przyczyni się do zwiększenia bezdomności i zmalenia wpływów podatkowych zarówno państwowych jak i samorządowych. Jest wreszcie niepotrzebna, gdyż lokatorzy, będący w ciężkim położeniu gospodarczym, już z mocy ustawy o ochronie lokatorów i rozszerzającej ją ustawy z 27/9 1926 korzystają w dostatecznej mierze z moratorium zarówno co do zapłaty komorn, jak i eksmisji, zaś rozciąganie tych zasad na wszystkich, a więc i na dobrze sytuowanych, jest sprzeczne z poczuciem prawa i niczem nieuzasadnione.

W sprawie projektu podwyżki normy podatku od nieruchomości z 7 do 10 proc. dochodu brutto.

Zważywszy, że sytuacja ekonomiczna domów, a zwłaszcza małych i średnich jest tak katastrofalna, że dalsze utrzymanie tego stanu rzeczy zagraża już bezpośrednio destrukcją domów o małych i najmniejszych miesz-

kaniach — Nadzwyczajny Zjazd Przedstawicieli Własności Nieruchomej Miejskiej wypowiada się z całą stanowczością w imię uratowania małych i średnich domów przed techniczną ruiną — przeciw podnoszeniu stawek podatkowych bez jednoczesnej reformy systemu podatków, ciężących na domach.

W sprawie ogólnej sytuacji Własności Nieruchomej Miejskiej.

Nadzwyczajny Zjazd delegatów własności nieruchomości miejskiej z całej Polski, zwołany w dniu 17 października 1931 r. w Warszawie, po wysłuchaniu referatów o wniesionych do Sejmu przedłożeniach rządowych, dotyczących dalszych ograniczeń praw właścicieli nieruchomości, wydatnego zwiększenia ich opodatkowania i ogólnej sytuacji własności nieruchomości miejskiej, stwierdza, co następuje:

1. Ustawodawstwo mieszkaniowe, obowiązujące w Polsce, jaskrawo narusza równowagę praw i obowiązków obywatela względem państwa i odwrotnie, pozbawiając warstwę właścicieli nieruchomości praw obywatelskich, zagwarantowanych wszystkim obywatelom przez Konstytucję.

2. Kryzys ekonomiczny, dotyczący ogół społeczeństwa polskiego od lat dwóch jest dla własności nieruchomości miejskiej stanem chronicznym, trwającym od chwili wybuchu wojny światowej po dzień dzisiejszy.

3. Własność nieruchoma miejska, ograniczona w swych dochodach do niespełna 58 proc. dochodów przedwojennych, znajdując się pod rządem ustaw wyjątkowych, narażona wskutek przewlekłości procedury sądowej na znaczne straty w swych wierzytelnościach, nie może sprostać nakładanym na nią ciężarom podatkowym, rządowym i gminnym i chyli się ku ruinie.

Wobec powyższego Zjazd wyraża przekonanie, że dalsze ograniczenie praw właścicieli nieruchomości oraz dalsze obciążanie własności nieruchomości miejskiej jest niesprawiedliwe z punktu widzenia prawa, niesłuszne i nierealne z punktu widzenia ekonomji.

Zjazd protestuje jak najkategoryczniej przeciwko nadmiernemu, wynoszącemu przeszło 50 proc., obciążeniu własności nieruchomości miejskiej nie tylko w imię interesów właścicieli nieruchomości, ale i w imię interesu powszechnego, jest bowiem przekonany, że pogłębi to kryzys gospodarczy, zwiększy bezrobocie, zniweczy kredyt długoterminowy i utrudni jeszcze rozwiązanie sprawy mieszkaniowej.

Zjazd zwraca się do Rządu o wycofanie, względnie zrewidowanie przedłożonych Sejmowi wniosków, Sejm zaś — do odrzucenia przedłożeń rządowych.

Lwów dłużnikiem mieszkańców.

Magistrat m. Lwowa, wymierzając podatek od lokali, przyjmował za podstawę wymiaru czynsz, płacony przez lokatorów w 1914 r., w który oprócz komornego wliczony był gminny podatek wodociagowy i czynszowy. Przeciw takim wymiarom kilku obywateli wniosło odwołania do Urzędu Wojewódzkiego. Wobec nieuwzględnienia tych rekursów przez Urząd Wojewódzki sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który orzekł, że w myśl art. 4 Ustawy o podatku od lokali z dnia 2 sierpnia 1926 r. za podstawę wymiaru podatku od lokali służy jedynie komorne, zaś opłaty wodociagowe nie podpadają pod pojęcie komornego i dlatego nie mogą być wliczone do sumy, stanowiącej podstawę wymiaru.

Prezydium miasta Lwowa znajduje się więc w wielkim kłopotcie, albowiem Magistrat ściągając od lokatorów o 25 proc. za wysoki podatek mieszkaniowy od roku 1925, „zadłużył” się u lokatorów na poważne sumy.

Dość powiedzieć, że rocznie płać lokatorzy od 6-ciu lat o około 400 tysięcy złotych za dużo, co utworzyło dotychczas kapitał, wynoszący około 2,5 milionów złotych.

Podatki, podatki, podatki...

Projekty rządowe, prowadzące ludność do ruiny.

Było to w roku 1930, gdy gazety z okazji wyborów do sejmu i senatu m. in. pisały: „Odniosła zwycięstwo ideologia sanacyjna, możemy się spodziewać lepszego jutra, ogół narzecz się przekona, że tylko stronnictwa rządowe uzdrowią nasze stosunki gospodarcze i t. p. My, właściciele nieruchomości, pragnąc przede wszystkim szczęścia ojczyzny i tem samem dobra własnego, wraz z wszystkimi członkami naszych rodzin, oddaliśmy głosy swoje na listę bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.”

Nie minął jeszcze od tego czasu rok. Nie mówiąc już w danym wypadku o naszej obecnej sytuacji gospodarczej, która uległa w tym okresie znacznemu pogorszeniu, stoimy w obliczu faktu, że rząd na całej linii zapowiada nowe obciążenia obywateli w postaci nowych podatków, ukrywając je pod płaszczykiem pięknych słów „reformy podatkowej”.

Przypominam sobie tu zdarzenie opisane w bibliji:

Gdy Jeroboam, syn Salomona, objął królestwo, zwrócili się do niego posłowie i rzekli: „Ojciec twój włożył na nas jarzmo ciężkie, ale ty teraz ulżyj nam niewoli srogiej ojca i jarzma ciężkiego”, na to nowy król odpowiedział: „Ojciec mój kładł na was jarzmo ciężkie, ale ja przydam do jarzma waszego; ojciec mój karał was biczami, a ja was będę karał karbaczami.”

Znajdujemy się więc dzisiaj nie w przededniu niejakiej reformy podatkowej, o której tak pięknie piszą pisma obozu sanacyjnego, a wprost przeciwnie stoimy w obliczu obciążenia społeczeństwa nowymi ciężarami podatkowymi. Gdy zastanowimy się trochę nad tą sprawą, to stwierdzimy, że podwyższa się **podatek dochodowy**, wprowadza się do podatku dochodowego t. zw. **podatek kryzysowy**, zamierza się podwyższyć **podatek od lokali**, wprowadzić nowy **podatek majątkowy**, pomimo, że zaległości obecnego podatku osiągają dziesiątki milionów, jest w projekcie podatek od **światła elektrycznego**, zamierza się podwyższyć **opłaty stemplowe**, **podatek od piwa i wina** i szereg innych. Najgroźniejszy dla właścicieli nieruchomości, bo godzący bezpośrednio w ich interesy, jest projekt podwyższenia **podatku od nieruchomości od 7 do 10 proc. dochodu brutto**, co stanowi w rzeczywistości 43procentową podwyżkę.

Prace i obrady nad wprowadzeniem nowych podatków i podwyższeniem istniejących już się rozpoczęły, i aczkolwiek niektóre debaty były bardzo znamienne, to jednak wszystkie wysiłki, zmierzające do postawienia zagadnień podatkowych na gruncie realnym i życiowym nie uzyskały aprobaty większości sejmowej i zostały przez nią odrzucone. Jednym słowem, dotychczasowy przebieg debaty podatkowej dowodzi, że posłuszna większość rządowa będzie uchwalala wszystko, co jej do uchwalenia będzie przekazane.

Przechodząc do omówienia poszczególnych projektów rządowych, konstatujemy, że przedstawiają się one jak następuje.

Podatek dochodowy ma być podniesiony przy dochodach od 1500—3600 zł. rocznie o pół procent, od 3600—10 000 zł. o 1 procent, od 10 do 60 000 zł. do 2 procent, od 60 do 160 000 zł. o 3 procent i od 160 000 zł. wzwyż o 4 procent.

Podatek kryzysowy czyli specjalny dodatek do państwowego podatku dochodowego wprowadza dla dochodów t. zw. fundowanych dodatek stopniowy w 5 grupach od pół do 4 procent, a dla dochodów z uposażeń za pracę najemną dodatek w 11 grupach od pół do 10 procent. Projekt przewiduje zwolnienie od tego podatku tylko pracowników państwowych, komunalnych, monopolowych i banków państwowych.

Podatek od lokali podwyższa się o 4 proc. Stopa podatku ma wynosić ogółem 12% (zamiast dotychczasowych 8%) podstawy wymiaru, z których 4 proc. przypada na rzecz odpowiednich miast, 6 proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i 2 proc. na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego.

Co do podatku majątkowego szczegóły nie są nam jeszcze znane.

Ustawa w sprawie podatku od energii elektrycznej prze-

widuje opodatkowanie energii elektrycznej, wyprodukowanej w elektrowniach publicznych i prywatnych, zużytej przez odbiorców dla celów oświetleniowych oraz dla innych celów, o ile mierzona jest wspólnie z energią dla światła — w wysokości 10 proc. wartości zużytej energii.

Państwowy podatek od nieruchomości, jak wspominaliśmy już wyżej, ma wynosić 10 proc. dochodu brutto. Charakteryczne są motywy, jakimi kierował się rząd, projektując ten podatek. Mianowicie rząd wychodzi z założenia, iż w obecnych warunkach dochodowość z budynków jest stosunkowo najmniej dotknięta przez kryzys, gdyż ceny mieszkań (przedewszystkiem w domach podlegających ustawie, a tych jest większość) naogół nie ulegają niższe.

Projektowana wyższa stopa podatkowej winna zwiększyć dochody Skarbu Państwa o około 20 milionów złotych.

Podwyższenie opłat stemplowych. Pod tym zbiorowym tytułem kryje się kilka nowych podatków, m. in. od świadectw szkolnych, afiszów, jak również podwyższenie już obecnie obowiązujących opłat.

Opłaty stemplowe w r. 1930-1 dały skarbowi 178 milionów. Budżet na rok 1931-32 przewiduje 181 milionów. Podwyższenie tej sumy po uchwaleniu noweli wyniesie prawdopodobnie około 50 milionów.

O innych projektach, jako będących dopiero w stadium rozważań, narazie nie piszemy.

Nie wliczyliśmy tu jeszcze rozmaitych ukrytych podatków na rzecz walki z bezrobociem, **pod postacią podwyższenia opłat pocztowych i kolejowych, oraz podatku od widowisk dla Czerwonego Krzyża.**

Jak widzimy, twórczość podatkowa rozwija się w ostatnich czasach znakomicie.

Tak znaczne zwiększenie obciążenia podatkowego społeczeństwa, którego zdolność podatkowa została całkowicie wyczerpana, a które stoi w obliczu zupełnej ruiny gospodarczej, jest czynem tak szkodliwym dla przyszłości tego społeczeństwa, że trudno go we właściwy sposób skwalifikować.

Podobne zastrzeżenie musimy podnieść w szczególności w stosunku do ogromnego, bo przekraczającego 40 proc., podwyższenia podatku od nieruchomości miejskich, którego stawki oparte są na czynszu, bardzo często niepłaconym przez lokatorów. **Zabagnienie całej sprawy mieszkaniowej, z którą wiąże się ściśle zagadnienie nowego budownictwa, a która we wszystkich innych krajach została już znacznie posunięta naprzód, jest także zasługą rządów obecnych i jednym ze współczynników naszego kryzysu.**

Zwiększenie obciążenia podatkowego jest tem szkodliwsze, że dokonane jest między innymi znowu przez podwyższenie, i to znaczne, podatku dochodowego tego podatku, który w sposób najbardziej groźny przeszkadza tworzeniu oszczędności, a wszak — jest już dziś powszechnem przekonaniem — bez stworzenia drogą oszczędności nowych własnych kapitałów, trudno myśleć o istotnej naprawie gospodarczej.

W takim stanie rzeczy obowiązkiem całego społeczeństwa, a w szczególności sfer gospodarczych jest jaknajenergiczniejsza walka, choćby bez widoków powodzenia z **przedłożonymi projektami ustaw**, które dla państwa i społeczeństwa przedstawiają nieobliczalne wprost następstwa.

Długoletni Administrator

domów i fabryk, obeznany ze wszystkimi czynnościami administracji i sprawami podatkowymi, przyjmie na bardzo dogodnych warunkach administrację wraz z prowadzeniem wszystkich spraw sądowych. Pierwszorządne referencje. **W. GLAPA, Żeromskiego Nr. 53, telefon 179-77**

od 1—4 p. p. i od 9—10 wieczór.

Komorne w domach magistrackich w Łodzi.

Sprawa ta już kilkakrotnie była poruszana przez nasze organizacje. Skutku jednak nie osiągnęła. Wobec wielkiej ilości nowych mieszkań, wybudowanych przez Magistrat, oraz wobec znacznych obciążeń finansowych, jakie budownictwo to spowodowało dla Łodzi — warto zająć się sprawą nieco szczegółowiej.

Magistrat nie zaprzecza, że komorne w swych domach ustalił na niższym poziomie, niż kształtuje się ono w domach nowowzniesionych prywatnych.

Zobaczymy ile wynosi ta różnica. Zestawiłem w tym celu niżej umieszczoną tabelę. Dla porównania wybrałem umyślnie domy nie „spekulacyjne”, a więc domy urzędników B. G. K., Banku Polskiego, Z. U. P. U. Nikt niebędzie posądzał tych urzędników lub Z. U. P. U., że komorne przez nich pobierane, zawiera więcej niż koszt na obsługę kapitału i utrzymanie domu.

kowych. Zatem całe społeczeństwo łódzkie — bo dziś ciężar podatkowy spada bezpośrednio lub pośrednio — na każdego obywatela — musi rocznie płacić 1500 000 (półtora miliona!) złotych tylko po to, żeby kilkaset osób miały tanie mieszkania! Przecież te 1500 000 złotych są prezentem, darowizną dla lokatorów domów magistrackich. Ale może tam mieszkają jacyś biedacy, którzy za swój „krwawy pot” nie otrzymują nawet tyle, aby kupić sobie chleba codziennego? Wcale nie. Znam naprz. takich, którzy sobie zarabiają po 500—700 złotych miesięcznie. O biedzie nie świadczy też ani wielka ilość służby, anten, ani wygląd zewnętrzny lokatorów.

Cała ta polityka mieszkaniowa uprawiana jest pod hasłem „sprawiedliwości społecznej”. Teraz już wiemy jak wygląda „sprawiedliwość” PPS. Prostu jednym się zabiera, a drugim — daje. Że się zlicytuje biednego płatnika naprz.

Wykaz cen mieszkań w domach urzędniczych oraz w kolonji mieszkaniowej Magistratu m. Łodzi (Polesie Konstantynowskie)*)

Domy Urzędników	I	II	III	IV
	1 pokój	1 pokój z kuchnią	2 pokoje z kuchnią	3 pokoje z kuchnią
A. Domy Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi, przy ul. Abramowskiego Nr. 1 i Sienkiewicza 104.	—	75 zł. z wygodami bez łazienki	115—145 zł. z wszelkimi wygodami	230—240 zł. z wszelkimi wygodami
B. Domy Urzędników Banku Polskiego w Łodzi przy ulicy Wierzbowej Nr. 40 i Narutowicza Nr. 80.	75—125 zł. z wszelkimi wygodami	— (niewynajęte)	160—180 zł. z wszelkimi wygodami	220—400 zł. z wszelkimi wygodami
C. Domy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przy ul. Nowo Pabjanickiej 8 i róg Bednarskiej.	36 zł. bez wygod	72 zł. bez wygod	108 zł. z wygodką bez łazienki	144 zł. z wygodką bez łazienki
D. Domy Magistrackie na Polesiu Konstantynowskim przy ul. Srebrzyńskiej Nr. 79, 81, 83, 85, 87, 89.	—	45 zł. z wygodką bez łazienki	60 zł. z wygodką bez łazienki	107 zł. z wygodką bez łazienki

*) UWAGA: Domy Z. U. P. U. (punkt C.) są wyłącznie dla ubezpieczonych pracowników i podane ceny odnoszą się wyłącznie do nich. Ceny domów urzędników Banku Pol. i B. G. K. posiadają dwie podane ceny: niższą dla urzędników, wyższą dla osób obcych. Domy magistrackie dostępne są dla wszystkich i posiadają jedną cenę. Ceny wszędzie miesięczne.

Porównując wysokość komornego magistrackiego tylko z najniższym komornem w innych domach, t. j. z czynszem za mieszkania Z. U. P. U., musimy stwierdzić, że jest on wyższy w domach Z. U. P. U. w następującym stosunku:

1. w mieszkaniach dwuizbowych (pokój z kuchnią) o 60 pr.
2. w mieszkaniach trzyizbowych o 80 pr.
3. w mieszkaniach czteroizbowych o 35 pr.

Przytem należy wziąć pod uwagę, że domy Z. U. P. U. położone są znacznie dalej od śródmieścia, niż domy magistrackie, że zatem mieszkańcy tamtych domów muszą ponieść większe wydatki na komunikację.

Może Panowie z magistratu będą się bronili argumentem, że budowali dla robotników, zaś Z. U. P. U. dla pracowników umysłowych, zwykle nieco lepiej płatnych, że przeto komorne musiało być ustalone na niższym poziomie.

Twierdzenie to mogłoby w najlepszym razie odnosić się do takich mieszkań, które są dostępne robotnikowi, t. j. jedno- lub dwuizbowych. Jednak jednoizbowych mieszkań magistrat wogóle nie wybudował, a w dwuizbowych robotnicy nie mieszkają!

Komorne ustalone na takim poziomie nie pokrywa kosztów obsługi kapitału i utrzymania nieruchomości: rok rocznie magistrat będzie do nich dokładał około 1,5 miliona złotych!

Dopłaty te oczywiście będą czerpane z wpływów podat-

podatku lokalowego, aby dać takiemu, który zarabia 700 zł. miesięcznie, to nic nie szkodzi.

Jeżeli magistratowi się wydaje, że takie postępowanie jest zgodne z poczuciem sprawiedliwości, to niech się dowie, że społeczeństwo łódzkie, nie wyłączając robotników, uważa takie uzasadnienie za karykaturę sprawiedliwości, za kompletne pomieszanie tego co jest, a co nie jest sprawiedliwe.

Zresztą postępowanie takie świadczy również o kompletnym zamęcie z punktu widzenia nawet doktryny socjalistycznej. Nigdy i nigdzie żaden teoretyk socjalizmu nie odważył się sformułować tezy, że część podatków winna być obrócona na darowiznę dla kilkuset lub kilku tysięcy jednostek. Jeżeli podatki mają służyć do wyrównania różnic społecznych — czego rzeczywiście domagano się dawniej — to jednak winny być w ten sposób użyte, aby ogół — całość — miała z tego taki lub inny pożytek, a nie „wybrane” jednostki.

Ten zamęt pojęć świadczy dobitnie o kompletnej degeneracji polskiego socjalizmu, reprezentowanego przez P.P.S.

Półtora miliona mniej w budżecie miasta, to znaczy: mniej na szpitale, mniej na szkoły, mniej na ochronki, mniej na kanalizację, czyli mniej dla robotników, przy niej zatrudnionych. A wszystko po to, żeby kilkaset nienajgorzej sytuowanych osób mogło sobie mieszkać tanio i wygodnie w imię „socjalistycznej sprawiedliwości społecznej”.

Jerzy Schimmel.

Zjazd Towarzystw Kredytowych w Warszawie.

W dniu 21 października r. b. odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd przedstawicieli Towarzystw Kredytowych w Polsce, zwołany w związku z ciężką sytuacją własności nieruchomości. Z Łodzi delegowani zostali na Zjazd pp. prezes Towarzystwa Kredytowego **J. Pogonowski** i członek dyrekcji **M. Helman**.

Na zjeździe tym omówiona została m. in. sprawa projektowanego przez rząd podwyższenia państwowego podatku od nieruchomości.

W wyniku przeprowadzonych obrad złożony został do władz centralnych memoriał, w którym przede wszystkim wskazano na to, że projekt godzi w pierwszym rzędzie w podstawy kredytu długoterminowego.

Wiadomo jest ogólnie, jak doniosłe znaczenie posiada kredyt długoterminowy, a specjalnie jaką rolę odegrał w rozwoju i zabudowie miast.

Do roku 1870 stan nieruchomości miejskich był oplakany. Groziła im ruina z powodu znacznego i bardzo kosztownego obdłużenia, a pozatem odczuwany był powszechnie głód mieszkaniowy z powodu nikłego ruchu budowlanego.

Dopiero zorganizowanie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, opartego na wzajemności, a nie na zyskach i następnie utworzenie tego rodzaju Towarzystw w miastach prowincjonalnych wpłynęło niezmiernie skutecznie na uratowanie zagrożonego bytu własności nieruchomości, gdyż towarzystwa te, będąc źródłem taniego kredytu długoterminowego dla własności nieruchomości miejskiej, pozwoliły jej uwolnić się od uciążliwych długów krótkoterminowych, a pozatem przez wytworzenie kredytu dały możliwość zabudowy miast.

Towarzystwa kredytowe, mając na względzie prawidłową i skuteczną działalność w dobie powojennej, określiły pewne nowe normy przy udzielaniu pożyczek, ze względu na ustalone ustawą o ochronie lokatorów maksymalne komor-

ne i przyznawały pożyczki nader oględnie, uzależniając ich wysokość wyłącznie od czystego dochodu, osiąganego z nieruchomości t. j. po potrąceniu podatków, opłat, oraz wszelkich kosztów związanych z administracją domów, dochodu, któryby pozwolił na regularne spłacanie rat od zaciągniętych pożyczek. Wobec tego wszelkie zmiany, wpływające na zmniejszenie dochodowości własności miejskiej odbić się muszą dotkliwie na regularności płacenia rat.

W myśl ustawy o ochronie lokatorów wszelkie podatki i opłaty obowiązują właściciela nieruchomości i nie mogą być rozkładane na najemców. W tych warunkach jest oczywiście, że Towarzystwa kredytowe przy udzielaniu pożyczek długoterminowych (około 30-stu lat), miały na względzie, że podatki i opłaty obciążające nieruchomości są wartością stałą, a tem samem czysty dochód z nieruchomości, umożliwiający dłużnikowi uiszczenie raty procentowej i amortyzacyjnej jest stały.

Wprowadzone przez gminy miejskie nowe opłaty oraz wielokrotnie podnoszone podatki i dawne opłaty przekreśliły obliczenia Towarzystw kredytowych. W stolicy np. kilkakrotnie podwyżki opłat za wodę i używanie kanałów w ostatnich latach wynoszą około 12-stu milionów złotych, dodatek do podatku skarbowego podniesiono z 25 proc. do 57¹/₂ proc., a w Łodzi, Piotrkowie i Częstochowie do 107¹/₂ proc. w Siedlcach do 175 proc., a pozatem wprowadzono nowe opłaty za czyszczenie jezdni i kominów. W innych miastach Rzeczypospolitej nowe opłaty oraz podwyżki podatków i opłat wynoszą stosunkowo jeszcze większe kwoty.

W wyniku nowych opłat oraz podwyżek dawnych obciążeń wypłacalność właścicieli domów znacznie ucierpiała, co przejawiało się przede wszystkim w zaleganiu w ratach.

Zaległości te na dzień 1 października 1931 r. przedstawiają się jak następuje:

TOWARZYSTWO KREDYTOWE	Wysokość 2-eh rat	Wysokość zaległości na 1/X 31 r.	Zaległość w % 0/0	Ilość nieruchomości wystawionych na licytację
m. Warszawy	16.866.903	8.838.250	52	433 nier.
m. Łodzi	5.729.515	4.130.301	70	297 "
m. Lublina	1.124.147	1.013.139	98	65 "
m. Piotrkowa	1.109.202	619.088	55	89 "
m. Siedlec	871.120	469.172	52	86 "
m. Wilna	578.760	448.752	77	26 "
m. Poznania	387.037	43.969	12	—
m. Kiele	172.318	101.640	58	87 "
m. Płocka	142.830	240.438	168	25 "
razem	26.981.832	15.904.749	59	1108 nier.

Stwierdzić należy, że na stan powyższy wpłynęła również niewypłacalność lokatorów, spowodowana ogólną sytuacją gospodarczą oraz nowym projektem prawa o wstrzymaniu eksmisji w miesiącach zimowych.

W tym stanie rzeczy jest niewątpliwem, że projektowana podwyżka podatku skarbowego od nieruchomości do wysokości 10 proc., czyli prawie o 43 proc. dotychczasowego, a związana z tem i podwyżka dużej części podatków i opłat komunalnych, dla których wymiaru za podstawę służy poda-

tek skarbowy, uszczupli w dalszym ciągu czysty dochód z nieruchomości do tego stopnia, że uiszczenie rat z pożyczek, przyznanych w latach ubiegłych, stanie się dla wszystkich stowarzyszonych Towarzystw Kredytowych utrudnione i może podważyć byt instytucji długoterminowego kredytu, a tem samem ujemnie wpłynąć na dalszy wzrost miast i ich zabudowę oraz na osłabienie zaufania do dochodowości listów zastawnych, które dziś są jedną z poważnych lokat oszczędności publicznej.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Asenizacyjne

przyjmuje gruntowne czyszczenie dołów ustępowych, biologicznych filtrów, wymycie szlaki i t. p. a także zwózkę smieci, gruzu i dostawę piasku

H. Goldberg

WIERZBOWA 6. — Telefon 101-24.

Prawo budowlane.

Kilka wyjaśnień do obowiązującego rozporządzenia o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

VIII.

Utrzymywanie budynków i skutki uchybień w utrzymaniu budynków.

Właściciele budynków lub osoby w ich imieniu działające, obowiązani są utrzymywać budynki w stanie dobrym, czysto i porządnie i nie powinni dopuszczać, aby budynki wskutek zaniedbania zagrażały bezpieczeństwu osobistemu lub publicznemu, oddziaływały szkodliwie na zdrowie mieszkańców lub szpeciły ulice i place publiczne (art. 377 prawa budowlanego z 16/2 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202, znowelizowanego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 3/12 1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 663.)

Wypadki uchybień w utrzymaniu budynków tak istniejących, jak i nowowznoszonych mogą być takie, które dadzą się usunąć przez odpowiednie przeróbki lub użycie środków zapobiegawczych, oraz takie, które zagrażając bezpieczeństwu, oddziaływając szkodliwie na zdrowie, zniekształcając lub zszpecając krajobraz, ulice, place lub wygląd nie dadzą się usunąć inaczej, jak przez rozebranie budynku w całości lub w części

Tu w grę wchodzi także wypadki wzniesienia budowli niezgodnie z przepisami lub z planem zabudowania miasta.

W wypadkach wyżej przytoczonych, o ile budynek może być doprowadzony do stanu należytego, lub o ile stanowi niezgodnym z prawem zapobiec można przez dokonanie odpowiednich przeróbek, Magistrat, niezależnie od pociągnięcia winnego tego nieodpowiedniego stanu do odpowiedzialności karnej (art. 399 prawa budowl.), wzywa go po ustaleniu odnośnych braków, aby w oznaczonym terminie przedłożył plan odnośnej nieodpowiedniej budowli z projektem uzgodnienia stanu faktycznego ze stanem, jaki ma istnieć w myśl wymogów prawa; od takiego wezwania można odwołać się do Urzędu Wojewódzkiego, po uprawomocnieniu się jednak odnośnego wezwania Magistratu, żądane plany przedłożyć się Magistratowi musi, gdyż w przeciwnym wypadku w myśl przepisów o postępowaniu przymusowym w administracji

Magistrat odnośne plany może wykonać na koszt i niebezpieczeństwo opornych.

Na podstawie tych planów, Magistrat poleca właścicielowi dokonać w określonym terminie określone roboty, mające na celu doprowadzenie budynku do stanu należytego. Od polecenia takiego można odwołać się do urzędu Wojewódzkiego; po uprawomocnieniu się jednak tego polecenia, roboty określone muszą być wykonane w terminie, gdyż w przeciwnym razie Magistrat wykona potrzebne naprawy kosztem właściciela, przyczem koszty odnośne będą ściągane od opornego w drodze egzekucji administracyjnej.

W wypadku, gdy obiekt zagraża bezpieczeństwu publicznemu, bezpieczeństwu zdrowia, lub gdy przez przeróbki nie sposób jest osiągnąć stanu zgodnego z przepisami n. p. usunąć zniekształcenie lub zszpecenie lub uzgodnić stan rzeczy z wymogami prawomocnego planu zabudowy, wówczas Magistrat odpowiednim orzeczeniem, od którego odwołać się można do urzędu Wojewódzkiego, nakazać może rozebranie budynku w całości lub w części, gdyby zaś właściciel po uprawomocnieniu się tego zarządzenia, nie zastosował się do tego, wówczas Magistrat w określonym terminie na koszt i niebezpieczeństwo opornego sam rozbiorę przeprowadzi.

Jeśli stan rzeczy w międzyczasie, przed uprawomocnieniem się zarządzeń Magistratu, zagrazi bezpieczeństwu życia, zdrowiu i t. p. wówczas Magistrat, gdy zachodzi konieczność niezwłocznego użycia środków zaradczych, przeprowadza na koszt właściciela opróżnienie, ogrodzenie, lub uniedostępnienie budynku lub jego części.

Odwołania od takich zarządzeń doraźnych nie mają mocy wstrzymującej orzeczenie, które ulega natychmiastowemu wykonaniu.

Tu należy pamiętać, że o zniekształcenie lub zszpecenie ulicy przez zmiany w zewnętrznym wyglądzie budynków, ich części lub otoczenia jest nader łatwo, ażeby zatem uniknąć niezmiernie przykrych, a wyżej opisanych konsekwencji

Mój przegląd miesięczny.

Uzdrowianie podatkowe. — Wędrowki złota. — Zmartwienia „Z. U. P. U.”.

Pisanie nawet „na wesoło” o naszych bolączkach podatkowych jest niebezpieczne, bo każde słowo, każde przypomnienie o cudzie naszej struktury fiskalnej może płatnika o lekki ataczek serca przyprowadzić.

Rząd zapowiadał od mnogich już lat taką zbawienną reorganizację podatkową, iż od chwili jej urzeczywistnienia — należenie do grona polskich podatników miało być wprost rozkoszą!

Najdonioślejszy krok został już uczyniony, a mianowicie zamiast jednego mamy w ministerstwie skarbu teraz aż czterech podsekretarzy stanu, — czterech wiceministrów, z których każdy będzie coś musiał myśleć i wymyśleć!

Drugą ulgę niosącym aktem jest podwyższenie podatku od lokali, co takie niezadowolenie wywołało u wszystkich zainteresowanych. Pozatem istnieje projekt po obniżeniu podatku obrotowego o 1 proc. — wprowadzić 1 proc. podatek od zmniejszonych dochodów oraz nadzwyczajny dodatek do niespodziewanego podatku od niedokonanych transakcji i dodatkowy dodatek do już pobieranego kumunального dodatku podatkowego do państwowego podatku od wszelkich dodatków podatkowych, z którego to źródła będzie można pokryć wszelkie deficyty budżetowe.

A może tak zamianować wszystkich „buntowszczyków” podatkowych wiceministrami skarbu, chociażby „in partibus infidelium”?

I cóż pomogą protesty, uchwały, rezolucje, zjazdy? Nie! Żadne rady i przekonywania o niebezpieczeństwach

takiego podatkowego gilotynowania obywateli nie pomagają! I pośrednie podatki będą zwiększone, jak n. p. od piwa, win owocowych i miodu! Jeśli tak dalej pójdzie, to człowiek nawet nie będzie mógł przed zmartwieniem szukać ukojenia w piwie, wkrótce wszystkie źródła zarobkowania będą upaństwowione, — a każdy obywatel będzie tylko funkcjonariuszem państwowym, płacącym podatki.

* * *

Złoto wedruje! Z podziemnych skarbów bankowych jednych państw do drugich.

Płynęło jakiś czas z Anglii, dziś płynie z Ameryki. W innych państwach cisza, gdyż złota nie mają. Mnie osobście najzupełniej obojętne, czy funt lub dolar ma pełne pokrycie złotowe, czy też nie! Ja naprzykład nietylko złotowego, lecz nawet złotówkowego, nie mam pokrycia! I świat się tem nie przejmuje i żaden premier na konferencję do mnie nie przyjeżdża. Laval wolał pojechać do Hoovera. I poco? W Ameryce obowiązuje prohibicja, — a więc jedynie w ambasadzie francuskiej będzie mógł Laval oddać się lotnemu biegowi myśli i przetrawiać problemy polityki światowej.

Otóż wracając do złota, stwierdzić musimy, iż koniecznością dla nas jest albo odkrycie na własnym terenie jakiejś złotej żyły (żyłkę do złota ma każdy z nas), lub przystąpienie na wielką skalę do fabrykacji złota, co nie powinno być zbyt trudne, ze względu na wielką ilość recept, jakie nam pozostawili średnowieczni alchemicy. — Przytoczę tylko jedną: bierze się 2 kg. ołowiu, 1 kg. starych pierścionków złotych, 1/2 kg. tłuczonych butelek, 1/4 kg. masła niesłoneżonego, szczyptę soli i pieprzu i trzyma się to na wolnym ogniu przez 12 godzin podczas nowiu księżyca.

cyj z tego tytułu, należy nawet o umieszczanie szyldów reklamowych, szafek wystawowych i t. p. odwołać się do Magistratu z prośbą o odpowiednie zezwolenie (art. 338 pr. budowl.).

Pamiętać też należy, że osoby, które nie wykonywają w oznaczonym terminie wyżej opisanych zarządzeń Magistratu, narażają się nie tylko na wykonanie zastępcze przez Magistrat robót na ich koszt, lecz ponadto podpadają grzywnie do tysiąca złotych, lub aresztu do sześciu tygodni za nieposłuch.

Kary powyższe na doniesienie Magistratu wymierza Starostwo Grodzkie.

Ponieważ nie wszystkie przytoczone wyżej przepisy prawa budowlanego, oraz wypływające z nich uprawnienia Magistratu, jako władzy budowlanej, są znane osobom interesowanym, przeto uważamy sobie za obowiązek podać przepisy tą drogą do wiadomości ogółu, a to celem zapobieżenia aby zainteresowane osoby, jęczące pod obuchem ogólnego kryzysu ekonomicznego, wskutek ewentualnej swej nieświadomości narażone były jeszcze i na wspomniane wyżej, tak daleko idące, represje.

Regulator.

Pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi dla miast sąsiednich.

Hipoteka łódzka zatwierdziła w tych dniach pożyczkę Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, udzieloną na jedną z nieruchomości położonych w Zgierzu. Jest to pierwsza pożyczka uzyskana w Towarzystwie Kredytowym m. Łodzi na nieruchomość, znajdująca się poza granicami miasta.

Ministerstwo Skarbu pożyczkę tę zaaprobowало, gdyż zgodnie z ustawą Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi ma prawo udzielania pożyczek na nieruchomości w miastach sąsiednich, posiadające hipoteki w Łodzi.

Przyznanie tej pożyczki rozpoczyna nowy etap w rozwoju Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. W związku z tem obywatele szeregu miast sąsiednich, jak Rudy Pabjanickiej, Aleksandrowa i in., wystąpili już do Towarzystwa Kredytowego o udzielenie im pożyczek długoterminowych.

Po usunięciu niepotrzebnych składników uzyskuje się 700—800 gramów czystego złota. Jest to sposób niezawodny i radzę go spróbować.

* * *

Chciałem coś napisać o polityce dalszej i... bliższej. Obecnie jednak po uchwaleniu głosami B. B. zmiany regulaminu obrad sejmowych wbrew głosom wszystkich klubów opozycyjnych, — boję się pisać cokolwiek o naszej polityce, bo nuż wymknęłoby się mi coś niepotrzebnego i mógłbym powiększyć grono zasiadających w t. zw., „procesie brzeskim”. A ponieważ proces ten odbywa się w pałacu Paca, a wart pałac Paca, a Pac pałaca, — to lepiej niech „milczy” me „piórko stalowe!”

* * *

„Zupu” ma zmartwienie. Nie jest to imię żadnego walecznego wodza armji abisyńskiej, — nie jest to żaden środek przeczyszczający, ani tytuł filmu!

To „zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych”, który nie miał żadnego kłopotu do czasu zbudowania kolonji mieszkaniowej przy ul. Nowo-Pabjanickiej. W pustych gmachach tych panuje dziś „król — duch”, gdyż lokatorów, którzy zaryzykowali osiedlenie się w nich jest ilość znikoma.

Wypływa z tego morał, by nie pechać palec w nieswoje miejsce, czyli: pozostaw budowanie ludziom, którzy się na tem więcej znają i którzy dodając swoje miliony do tych, które „Zupu” na gmachy wydał — stworzyliby w szeregu dzielnic miasta kilka razy więcej mieszkań niż o wiele przystępniejszych niż to się „zupie” udało.

H. P.

Spis ludności.

W związku z powszechnym spisem ludności, mającym się odbyć w dniu 9 grudnia r. b. p. prezydent m. Łodzi nadesłał do Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości pismo następującej treści:

Na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 2 września 1931 roku odbędzie się w dniu 9 grudnia r. b. na całym obszarze Rzeczypospolitej drugi powszechny spis ludności.

Powszechny spis ludności jest wydarzeniem niezmiernie dla kraju doniosłości, jest on bowiem podstawą wszelkiej celowej działalności państwowej, społecznej a często i prywatnej. Tylko w drodze powszechnego spisu ludności ustalić można z zupełną dokładnością ogólną liczbę ludności i jej rozmieszczenie. Spis pozwoli odtworzyć podział ludności podług narodowości, wyznania, wieku, płci i zawodu i t. p. Porównanie wyników obecnego spisu z wynikami poprzedniego spisu z 1921 roku pozwoli na wyciągnięcie cennych wniosków, charakteryzujących zmiany, jakie dokonały się w różnych dziedzinach życia państwowego w ciągu ubiegłego dziesięciolecia.

Tak obszernie i skomplikowane zadanie, jak przeprowadzenie powszechnego spisu ludności, nie może być uskutecznione bez czynnego udziału społeczeństwa. Dokładne przeprowadzenie spisu wymaga współpracy obywateli. Wystarczy wskazać, że dla spisania ludności miasta Łodzi konieczna jest kilkudniowa współpraca przeszło dwudziestu tysięcy komisarzy spisowych, których zadaniem będzie bezpośrednie zbieranie danych i wypełnianie kwestionariuszy spisowych.

W związku z powyższym zwracam się do istniejących na terenie miasta instytucji, stowarzyszeń i związków z apelem o zaznajomienie swych członków ze znaczeniem powszechnego spisu ludności i wezwanie ich, aby w poczuciu obywatelskiego obowiązku zechcieli wziąć czynny udział w akcji spisowej.

Jednocześnie proszę o nadsyłanie pod adresem Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi (ul. Prez. Narutowicza 2) imiennych wykazów osób, które gotowe są podjąć się bezinteresownie obowiązku komisarzy spisowych, względnie o kierowanie tych osób pod wskazanym adresem celem wciągnięcia ich na listę honorowych komisarzy spisowych. Nadmieniam, że komisarze spisowi, pełniący swoje czynności jako honorową funkcję obywatelską, otrzymają odznaki honorowe „Za ofiarną pracę”

(—) B. Ziemięcki.

Prezydent m. Łodzi.

Podając powyższe do wiadomości zwracamy się do właścicieli domów z prośbą o poparcie akcji spisowej i zgłaszanie się na komisarzy spisowych do Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 2.

Droga do bogactwa prowadzi przez los Loterii Państwowej! — Ogromne szanse zdobycia Fortuny.

Co drugi los wygrywa!!!

Losy I-ej klasy kupuje każdy w najszcześniejszej i największej kolekturze

S. Jatka Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Pabjanice Pl. Dąbr. 3.

BIBLIOTEKA

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁODZI
46 PIOTRKOWSKA 46

ZAWIERA ARCYDZIEŁA NAJNOWSZEJ
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.

Biblioteka czynna jest codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 3^{1/2} do 5^{1/2} po południu, we wtorki i soboty od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI 1 ZŁ.

Sprawa meldunkowa.

Nowa ustawa meldunkowa, obowiązująca od 1 stycznia r. b. na terenie całej Rzeczypospolitej, od początku wywołała niezadowolenie w sferach zainteresowanych i spotkała się z rzeczową krytyką znawców tej dziedziny. Doświadczenie w stosowaniu tej ustawy w ciągu ubiegłych miesięcy wykazało, że niezbędne jest wprowadzenie do tej ustawy szeregu poprawek, m. in. również Magistrat m. Łodzi zamierza przedstawić władzom centralnym swoje wnioski co do poczynienia pewnych zmian w ustawie.

Sprawa ustawy meldunkowej jest obecnie przedmiotem obrad sejmowej podkomisji administracyjnej, gdzie przedyskutowany został projekt nowelizacji ustawy, wysunięty przez organizację właścicieli nieruchomości.

Projekt ustala przedewszystkiem zasadę bezpośredniości meldunków, t. j. że osoby obowiązane do meldowania mają zgłaszać się wprost do władz, a nie za pośrednictwem właścicieli domów. Właściciele domów mieliby obowiązek doniesienia władzom tylko o wprowadzeniu się lokatora (a nie sublokatorów, służby i t. d.) i tylko w tym wypadku, jeżeli lokator w przeciągu kilku dni po wprowadzeniu się nie wykaże przed właścicielem domu, że dokonał sam obowiązku meldunkowego. Pozatem projekt rozszerza znacznie okresy czasu, wymagane do meldowania, zwalnia od obowiązków meldunkowych osoby, które przyjechały na krótki okres czasu np. w odwiedziny do krewnych, wreszcie zmienia gruntownie postanowienia karne, obniżając bardzo znacznie kary i uchyla np. takie postanowienia jak ściągłość grzywny w tym wypadku, gdy skazany odwołał się do sądu i orzeczenie władzy administracyjnej nie jest jeszcze prawomocne.

Projekt wzoruje się na obowiązującym obecnie ustawodawstwie belgijskim i niemieckim.

Przymus skanalizowania nieruchomości.

Jak wiadomo, na podstawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi — właściciele nieruchomości obowiązani są przyłączyć swoje domy do sieci w ciągu roku od daty ogłoszenia o oddaniu do użytku publicznego kanałów miejskich na danej ulicy.

W myśl tych przepisów do dnia 20 lutego 1932 r. podlegało przymusowemu skanalizowaniu 287 nieruchomości.

Obecnie Magistrat obejmuje przymusem dalszych 250 domów, położonych na ulicach:

Pomorskiej (numery domów od 1—9 i od 2—10);
Sienkiewicza (od 1—69 i od 2—56);
Piłsudskiego (od 19—33 i od 16—50);
Kolejnej (od 1—15 i od 2—10);

Kilińskiego (od 53—69 i od 54—62);
Składowej (od 1—9 i od 2—10);
Zachodniej (od 29—69 i od 30—74);
Al. Kościuszki (od 1—95 i od 2—94);
Wólczańskiej (od 1—131 i od 2—120);
Zawadzkiej (od 13—17 i od 16—16-a);
Śródmiejskiej (od 13—19 i od 16—20);
Zielonej (Nr. 13 i 8-a);
6go Sierpnia (Nr. 7 i 8);
Andrzeja (od 9—11 i od 12—16);
Zamenhofa (od 7—9 i od 8—10);
Anny (od 9—11 i od 10—12).

Domy powyższe będą się musiały przyłączyć do sieci kanalizacyjnej do dnia 15go października 1932 roku.

Ostrożnie przy powierzaniu robót niekoncesjonowanym przedsiębiorcom.

Właściciele nieruchomości, powierzając wykonanie większych robót remontowych w swoich domach niekoncesjonowanym przedsiębiorcom, kierują się przekonaniem, że o ile zastrzegą sobie w umowach, iż wszelka odpowiedzialność za ewentualne wypadki ciąży na przedsiębiorcy, uwalniają się w ten sposób całkowicie od jakiegokolwiek odpowiedzialności. Przekonanie to jest mylne, gdyż w razie nieszczęśliwego wypadku Zakład Ubezpieczenia od wypadków zwraca się nie do prowadzącego roboty z żądaniem zapłaćcenia składek, ew. odszkodowania, lecz do właściciela nieruchomości.

Zwracamy przeto uwagę właścicieli nieruchomości, że tylko ci przedsiębiorcy odpowiadają prawnie za swoich pracowników, którzy prowadzą roboty na własny koszt i posiadają odnośną koncesję lub patent, zaś wszyscy inni przedsiębiorcy (rzemieślnicy, nie posiadający własnego stałego warsztatu), nie mają prawnego obowiązku do ubezpieczenia pracowników i w tym wypadku odpowiedzialność ponosi wyłącznie właściciel nieruchomości, który w takich razach uważany jest za właściwego przedsiębiorcę. Aczkolwiek takie postawienie sprawy jest dziwne, to jednak jest zgodne z przepisami starej ustawy austriackiej z 1887 roku, rozszerzonej obecnie na całą Rzeczypospolitą, której art. 11 głosi, że „za przedsiębiorcę przedsiębiorstwa, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia, uważa się tego, na czyj rachunek prowadzi się przedsiębiorstwo, bez względu na to, czy praca wykonywana jest narzędziami przedsiębiorcy, czy też narzędziami osób, wykonywających ją”.

Właściciel nieruchomości zatem, pragnący uniknąć odpowiedzialności prawnej z tytułu ubezpieczenia zatrudnionych przy remoncie pracowników, winien powierzać roboty tylko takim zakładom, które prowadzą swoje roboty na zasadzie koncesji lub patentu.

Sen, czy jasnowidzenie?

(Somnabuliczny wywiad korespondenta „Ł. G. O.”)

Po kilku udanych skokach, które umożliwiły mi szczęśliwe wyminięcie dość głębokich wyrw w chodniku, zalany przeszłoroczną deszczówką i ściekami okolicznych domów... ach! przepraszam!... stary nalóg!... okolicznych... że tak powiem... posesyj, — znalazłem się w obliczu gospodarza. Siedział on na miękkiej, bujnej trawie, zarastającej chodnik i ulicę, i starannie nastawiał nawpół nagie plecy na słońce, zaś dla rozrywki dłużył w okolicach nosa.

Ukloniłem mu się dwornie liściem łopucha, który miałem na głowie, — gdyż to był dzień świąteczny, kiedy ludzie dobrze wychowani i znający się na formach nie wychodzili z domu... ach! przepraszam!... znów ten stary nalóg!... Przecież domów już niema!... To tylko rzewne wspomnienie!... Więc, powiadam, — nie wychodził z posesji bez nakrycia głowy.

W odpowiedzi na moje powitanie gospodarz z godnością kiwnął dawno niestrzyżoną brodą i lepiej nastawił się na słońce.

— „Czy mogę z panem traktować o dwa pokoje z przedpo... ach! przepraszam!... wciąż te dawne wspomnienia!... Chciałem powiedzieć: dwie beczki z przedbezką?...”

— „Niema”: odparł lakonicznie gospodarz.

— „Ależ, widzę kilkadziesiąt beczek! Są nawet rodzinne!” — bąknąłem, ukazując szereg pękających beczek za niskim ogrodzeniem na zarośniętym pokrzywami placu.

— „Zajęta”, — odparł z godnością gospodarz: mam tylko pojedyncze, dla samotnych”.

— „Jaka szkoda!” mruknąłem zawiedziony: „a pojedyncze w jakiej cenie?”

Ale gospodarz siedział obojętnie bez słowa i wygrzewał się na słońcu.

— „Dam dziesięć obolów miesięcznie”, rzekłem dla wzbudzenia zainteresowania.

— „Schowaj pan swoje obole!” — odburknął opryskliwie gospodarz: „od tych waszych obolów już mamy wszystkie kości obolałe! Kiedyśmy przyjmowali obole, to waś nie było, a teraz, kiedy one nic nie warte, to się pchacie z nimi! Też bezczelność! Odrazu poznać lokatora!”

Odwrócił się odemnie na znak pogardy.

— „A co pan przyjmuje tytułem komornego?” — spytałem słodziutko.

— „Komorne — wyłącznie artykułami żywnościowymi!” odparł twardo.

— „A czy nie możnaby... artykułami dziennikarskimi?” spytałem nieśmiało.

Gospodarz zerwał się szybko, pogmerał palcami w piasku ulicznym, i chwyciwszy spory kawał brukowca, który się tam jeszcze cudem ukrywał, cisnął za mną z pasją.

Powiadam: za mną, gdyż ja, przeczuwszy, na co się zanoszą, zerwałem się także momentalnie i rozpocząłem zbawczy bieg maratoński.

Nie wiem, co mnie ocaliło: czy ten zdumiewająco szybki bieg, który zadziwiłby Kusocińskiego, czy też ta okoliczność, że się... obudziłem. Ale po dojściu do całkowitej przytomności zająłem się pracowicie rozstrzygnięciem pytania: czy to był sen, czy jasnowidzenie?

I po dokładnym rozważeniu tego pytania, przyszedłem do następującego wniosku: jeśli rząd zapomni o tem, że właściciele nieruchomości głosowali na jedynekę, — to był to tylko sen; ale jeśli będzie pamiętał o nas, i jak dotychczas, — wynagradzał za wybory coraz to nowymi ciętarami, — to straszliwe jasnowidzenie.

I wtenczas nie odmieni tego okropnego obrazu, jaki widziałem we śnie; domy znikną z powierzchni ziemi, rozpadną się w gruzy, a na ich miejscu pojawią się na wolnych placach Djoogenesowe mieszkania: beczki.

I może dopiero wtenczas gospodarze będą prawdziwie szczęśliwi: nie będzie już im co zabierać za podatki, a potrzeby ich zmaleją jedynie do skromnego pragnienia, aby im nikt słońca nie zasłaniał!

„Oko”.

Informacje i wiadomości bieżące.

PODATEK DOCHODOWY.

Wobec tego, że nakazy na podatek dochodowy na rok podatkowy 1931 zostały już po większej części płatnikom doręczone, przypominamy, że kwota wymierzonego podatku po potrąceniu przedpłaty, płatna jest do dnia 1 listopada r. b., o ile nakaz płatniczy doręczony został do dnia 15 października r. b. Jeżeli zaś nakaz płatniczy został doręczony później, to podatek płatny jest w ciągu 30 dni po dniu doręczenia.

Odwołania przeciw wymiarowi podatku dochodowego można wносить w terminie 30 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego.

Umorzone podatki od lokali.

Na posiedzeniu magistratu ławnik Kuk przedstawił wniosek wydziału podatkowego o umorzenie zł. 66 tysięcy podatku lokalowego za lata 1925-30 od płatników, co do których komisja społeczna stwierdziła, że należności ściągnąć nie można z powodu ich zubożenia.

Magistrat wniosek wydziału podatkowego zatwierdził.

Rząd jednak, nie zważając na tak znaczne zaległości, zamierza podatek od lokali podwyższyć. Przyszłość pokaże, czy możliwe jest zwiększenie wpływów z tego tytułu. Jedno jest pewne — zaległości wzrosną wielokrotnie.

TERMIN UISZCZENIA SKŁADKI OGNIOWEJ.

Przypominamy, że druga rata składki ogniowej na rok 1931, stanowiąca połowę składki, należnej za ubezpieczenie nieruchomości w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, płatna jest w okresie od 15 października do 15 listopada r. b. Przypadającą sumę należy wnieść bezpośrednio do P. Z. U. W., Traugutta 6, względnie do Magistratu m. Łodzi.

Przedstawiciele Łodzi w radzie P. Z. U. W.

Ministerstwo Skarbu podało do wiadomości ogólnej wykaz członków Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, powołanej na okres do dnia 31 sierpnia 1931 roku.

W skład rady wchodzi członkowie powołani przez ministra skarbu oraz członkowie, wybierani przez rady miejskie.

Łódź reprezentują w Radzie dwaj przedstawiciele, a mianowicie: prezydent miasta **Bronisław Ziemięcki**, powołany przez Ministra Skarbu, oraz inż. **Franciszek Pałaszewski** (zam. przy ulicy Zakątnej 39), wybrany przez radę miejską.

Pobieranie zaliczek na gaz i wodę.

Wobec tego, że niektóre miasta pobierały od swoich abonentów zaliczki na gaz i wodę, co wywołało w tych sferach niezadowolenie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że pobieranie zaliczek na gaz i wodę przez związki komunalne jest dopuszczalne, o ile zostały one uchwalone przez rady miejskie, przyczem uchwała o poborze zaliczek, przewyższających trzykrotną opłatę miesięczną, wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Mieszkanie

składające się z 2-ch pokoiów z kuchnią,
słoneczne, kompletnie wyremontowane

natychmiast do objęcia.

Wiadomość w administracji „Łódzkiego Głosu Obyw.”

Zadrzewianie miasta.

W końcu b. m. Wydział Plantacyj Miejskich przystępują do robót związanych z zadrzewieniem szeregu ulic, na których posadzonych będzie około 1500 drzew.

W listopadzie zadrzewione zostaną ogrody szkolne niektórych szkół powszechnych. Poza to będą posadzone drzewa i krzewy w nowobudującym się Parku Ludowym, w Parku Kolejowym oraz dokończony zostanie zadrzewienie skweru na Placu Dąbrowskiego.

Ogółem wysadzonych będzie około 12 000 drzewek.

Dla zadymionej Łodzi, spragnionej lepszego powietrza, wysadzenie takiej ilości drzewek jest faktem wielkiego znaczenia.

Pod znakiem upadłości i nadzorów.

Jak wynika z danych statystycznych, zamieszczonych w jednym z ostatnich numerów Dziennika Zarządu m. Łodzi ogłoszono w Łodzi upadłości:

w roku 1928	65
w roku 1929	151
w roku 1930	207
w ciągu 8 miesięcy 1931	62

Odroczeń wypłat udzielono:

w roku 1928	16
w roku 1929	82
w roku 1930	67
w ciągu 8 miesięcy 1931	16

Z powyższego widać, że w ostatnim czasie liczba upadłości i nadzorów znacznie się zmniejszyła. Przyczyną tego zjawiska nie jest bynajmniej poprawa sytuacji gospodarczej, a fakt, że prawie już nad wszystkimi firmami łódzkiemi zawisł „Pleitegeier.”

RZĄD, JAKO WŁAŚCICIEL NIERUCHOMOŚCI.

Pozbywanie się domów mieszkalnych.

Za czasów inflacji rząd wybudował z funduszy publicznych na Żoliborzu w Warszawie blok domów mieszkalnych, w których pomieszczono kilka tysięcy rodzin urzędniczych.

Obecnie, jak się dowiadujemy, rząd zamierza objekty te sprzedać, z uwagi na zbyt wielkie ciężary, związane z utrzymaniem budynków w porządku i znaczne kłopoty z niewypłacalnymi lokatorami.

Jest to jeszcze jeden dowód na to, że idea budownictwa społecznego i etatyzmu mieszkaniowego jest nierealna.

Pomimo tego doświadczenia wciąż jeszcze istnieją zwolennicy dalszej rozbudowy mieszkań za pieniądze, pochodzące ze źródeł podatkowych.

„Oszczędności” rządowe.

Do trzech urzędujących wiceministrów skarbu przybył czwarty. W tych dniach został mianowany na stanowisko czwartego wiceministra skarbu p. Jastrzębski, dotychczasowy szef biura ekonomicznego przydzium rady ministrów.

Specjalne druki—upomnienia
dla lokatorów o zapłacenie

opłaty kanalizacyjnej

są do nabycia w Centr. Stow.
Właścicieli Nieruch. m. Łodzi
Piotrkowska 46.

Płotka.

To płotka, że rząd z nami pozostaje w wojnie!
Sanacja za wybory odwdzięcza się hojnie:
By nie była zbyt ciemna dola gospodarzy, —
Rząd wzmocnić kazał światło bram i korytarzy.

„Oko”.

Właściciele nieruchomości u Ministrów Sprawiedliwości i Skarbu.

W dniu 19 b. m. delegacja przedstawicieli własności nieruchomości z p. posłem Jerzym Schimmlem na czele udała się do pp. Ministrów Sprawiedliwości i Skarbu, którym przedstawiła postulaty właścicieli nieruchomości, wysunięte na zjeździe w dniu 17 b. m. Łódź reprezentował w delegacji p. radny M. Schott.

Ruch w Towarzystwie Kredytowym w wrześniu.

Żądano w wrześniu r. b. pożyczek w 8proc. listach zastawnych na zł. 4 124 000, przyznano łącznie z dawniej zażadanymi zł. 305 500 wypłacono w 8proc. listach zł. 599 000. Spłacono we wrześniu pożyczek 5 proc. na zł. 8400.

Zniżka komornego w osiedlu robotniczym na Karolewie.

Jak się dowiadujemy, czynsz komorniany w nowowbudowanym osiedlu robotniczym na Karolewie obniżony został ze 120 do 100 zł. miesięcznie w domach jednorodzinnych, posiadających dwa pokoje na parterze i dwa na pierwszym piętrze.

Zniżka ta nastąpiła z uwagi na ciężką sytuację finansową sfer pracowniczych.

O rok budżetowy samorządów.

Na podstawie przepisu o współczesności okresów budżetowych państwa i samorządu, samorzady rozpoczynają rok budżetowy nie z początkiem roku kalendarzowego, lecz z dniem 1 kwietnia. Jeśli chodzi o państwo, to jest to poniekąd uzasadnione ze względu na zależność okresu budżetowego od prac sejmu i senatu. Natomiast ustalanie okresu budżetowego na czas od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku przez samorzady nie ma najmniejszej racji bytu, gdyż utrudnia tylko prace wydziałów rachunkowych a tem samem i zarządów związków komunalnych.

Słusznie więc prasa fachowa, na której łamach poruszona była ostatnio ta sprawa, podnosi, że w samorządach należałoby rok budżetowy dostosować do roku kalendarzowego.

W kraju i poza krajem.

Dodatki komunalne w Warszawie.

Magistrat m. Warszawy wystąpił do Rady Miejskiej o powzięcie uchwał co do pobierania w r. 1932-33 szeregu dodatków komunalnych do podatków państwowych. Tak m. in. **dodatek komunalny** do podatku od nieruchomości ma być pobierany w wysokości **57 i pół proc.** podatku państwowego, **dodatek do podatku przemysłowego** w wysokości jednej czwartej podatku od obrotu i w maksymalnej wysokości 30 proc. od ceny, pobieranej za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, **dodatek do podatku gruntowego** w wysokości 150 proc. podatku państwowego, — **dodatek do opłat państwowych od patentów** na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100 proc. opłaty państwowej na wyrób i 200 proc. od patentów na prawo sprzedaży.

Trzymilionowy deficyt.

Magistrat m. Warszawy uchwalił przyjąć do wiadomości komunalną komisję budżetową, działającą na prawach magistratu, według którego deficyt miejskich zakładów zaopatrywania Warszawy wyniósł 2 932 105 zł. Suma ta ma być pokryta drogą powiększenia wydatków zwyczajnych zarzą-

Zdrowe Nerki Ziola „UROLYSIN“ Zdrowe Serce

chronią nerki, tudzież radykalnie usuwają
piasek, kamień nerkową oraz kwas moczowy

Skład Główny

Apteka A. PERELMANA i L. DOROSZOWA
Cegielniana Nr. 32.

du administracyjnego miasta na r. 1931-32 o odpowiednią kwotę.

Oto do jakich skutków doprowadza etatyzm w gospodarce komunalnej.

Walka z żebractwem.

Plaga żebractwa przybrała w ostatnich czasach w Łodzi olbrzymie rozmiary, tak, że nie można spokojnie przejść ulicą, a na przystankach tramwajowych obstepuje oczekujących na tramwaj odrazu kilka osób. Pomimo to władze miejskie są beczynne i nie przedsięwzięły żadnych kroków dla zwalczania tej plagi.

Inaczej jest w Warszawie, gdzie władze rozpoczęły obławę na zawodowych żebrakach w śródmieściu. Policja zatrzymuje żebrzących. Rewizje w ich mieszkaniach, jak również osobiste wykazały, że niektórzy z nich posiadali większe kwoty pieniężne i że żebractwo stanowiło dla nich nienajgorszy sposób zarobkowania. Kilka spraw skierowano do sądu. Wydział opieki społecznej w najbliższym czasie, o ile tylko otrzyma wyroki sądu grodzkiego na mocy ustawy o zwalczaniu żebractwa, wyśle pierwszy transport zawodowców do domu pracy przymusowej w Ołtarzewie. Dom ten zaczął funkcjonować z dniem 1 grudnia r. b.

Czas, aby władze łódzkie poszły za przykładem Warszawy.

Bezrobocie w Warszawie.

Ze sprawozdania państwowego urzędu pośrednictwa pracy wynika, że liczba bezrobotnych wynosi obecnie w Warszawie 20 500 osób.

Charakterystyczne jest stanowisko P. U. P. P., jeśli chodzi o stosunek bezrobotnych do właścicieli nieruchomości. Otóż urząd ten wydał 23 zaświadczenia dla przedstawienia w sądach w celu uzyskania odroczenia eksmisji bezrobotnych.

Gęstość zaludnienia Warszawy.

Ostatni spis ludności w Warszawie podaje 22 380 budynków mieszkalnych. Na nieruchomość przypadają 19,36 lokali zamieszkałych i 93,3 mieszkańców.

Śród miast zachodnio-europejskich Warszawa posiada największą przeciętną zaludnienia nieruchomości (86). Stan ten uległ zapewne w ostatnim czasie dalszej zmianie na gorsze.

Ostatni spis ludności wykazuje, że Warszawa posiada 194 441 lokali zamieszkałych i 23 301 lokali mieszkalno-zarobkowych. Na sto lokali było 42,2 jednoizbowych, 25,1 dwuizbowych, 17 trzyizbowych, 12 cztero i pięcioizbowych, 3,6 sześć do dziesięcioizbowych, dziesięć i więcej izbowych 0,1.

A zatem 67,3 proc. ogólnej ilości lokali w Warszawie należy do najmniejszych. Pod tym względem śród miast polskich Warszawa ustępuje tylko Łodzi, która posiada w tej grupie 73 proc. lokali, natomiast Lwów posiada 61,2 proc., Kraków 66,5, a Poznań 38,2 proc.

Przeciętna liczba mieszkańców w lokalach jednoizbowych wynosiła w Warszawie 3,7, w Łodzi 3,6, w Krakowie 3,5, we Lwowie 3,2, a w Poznaniu tylko 2,7.

Pożyczka szwajcarska dla Warszawy.

Jak donosi prasa, pertraktacje w związku z pobytem przedstawicieli banków szwajcarskich w Warszawie w sprawie zamierzonego zaciągnięcia przez miasto pożyczki są w toku i rozwijają się pomyślnie. Wiadomości, podawane

przez niektóre pisma, jakoby umowa już była podpisana, nie odpowiadają rzeczywistości.

Kasy chorych w Polsce.

W kasach chorych na terenie całej Polski (oprócz województwa śląskiego) ubezpieczonych jest 2 224 500 osób.

Największą liczbę ubezpieczonych, mianowicie 363 000 osób posiadają kasy chorych na terenie województwa poznańskiego, drugie miejsce pod względem liczby ubezpieczonych przypada kasom województwa warszawskiego, które posiadają 360 500 ubezpieczonych. Kasy w województwie kieleckim posiadają 253 300 ubezpieczonych, łódzkim — 236 000, w krakowskim — 235 500, w pomorskim — 185 500, w lwowskim — 178 500.

W pozostałych województwach liczba ubezpieczonych w kasach wynosi niżej 100 000 osób, mianowicie: w stanisławowskim — 80 900, lubelskim — 72 300, wileńskim — 62 000, tarnopolskim — 52 500, w białostockim 38 000, w wołyńskim — 37 500, w poleskim — 34 000, najmniejsza liczba ubezpieczonych — 25 000 jest w województwie nowogrodzkim.

Obniżenie podatku od nieruchomości w Niemczech.

Jak donosi berlińska „Grundeigentum” ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeszy niemieckiej, obniżające z dniem 1 kwietnia 1932 podatek domowo-czynszowy o 20 procent. — A u nas?

50-lecie istnienia „Grundeigentum”.

Z okazji 50-lecia istnienia tygodnika „Grundeigentum”, najważniejszego organu własności nieruchomości Niemiec, wydany został specjalny numer jubileuszowy, objętości przeszło 100 stron druku. Numer ten zawiera szereg ciekawych i wyczerpujących artykułów z zagadnień, związanych z bytem własności nieruchomości, pióra wybitnych przedstawicieli świata naukowego i politycznego Niemiec.

Podatek kryzysowy w Niemczech.

W Niemczech wprowadzony został dodatek kryzysowy do podatku dochodowego, który wynosi:

przy dochodzie	do 3,600 mk.	0,75 ⁰ / ₀
" "	3,600 " 6,000 "	1, 0 ⁰ / ₀
" "	6 00 " 20,000 "	1,5 0 ⁰ / ₀
" "	20,000 " 100,000 "	2, 0 ⁰ / ₀
" "	100,000 " 250,000 "	2,5 0 ⁰ / ₀
" "	250,000 " 500,000 "	3, 0 ⁰ / ₀
" "	500,000 " 1 000,000 "	3,5 0 ⁰ / ₀
" "	ponad 1,000,000	4, 0 ⁰ / ₀

Zniesienie urzędów rozjemczych dla spraw najmu w Niemczech.

Rozrządzeniem ministerstwa opieki społecznej Rzeszy zniesione zostały z niem 17 września urzędy rozjemcze dla spraw najmu. Odtąd wszelkie sprawy pomiędzy właścicielami domów i lokatorami na tle najmu lokali kierowane są do sądów powszechnych.

W związku z tem organizacje własności nieruchomości w Niemczech stwierdzają, że jest to dalszy krok do zniesienia ustawodawstwa wyjątkowego w dziedzinie mieszkaniowej.

SMOŁA!

SMOŁA!

Komunikat.

Dla wygody naszych członków zawarliśmy umowę z Gazownią Miejską, na mocy której każdy z naszych członków może otrzymać

niezbędną ilość smoły po znacznie zniżonej cenie

Prosimy o zgłaszanie się do naszego biura celem otrzymania kwitu.

Centralne Stowarzyszenie
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁODZI
i Województwa Łódzkiego w Łodzi
Piotrkowska 46.

Doświadczony **ADMINISTRATOR** domu

z długoletnią rutyną, obeznany ze wszystkim czynnościami, w zakres administracji domów wchodzącymi, przyjmuje domy w administrację. Na żądanie pierwszorzędne referencje w osobach znanych właścicieli pierwszorzędnych domów. Wiadomość: Kilińskiego 23, Hirszbajn, tel. 132-58 od 3-4 pp.

Dom za 6 marek.

W pewnym miasteczku niemieckim sprzedany został z licytacji domek mieszkalny, zawierający osiem mieszkań, opróżniony niedawno przez lokatorów z powodu zapadania się budynku. Jedna z firm berlińskich, która wystawiła ten dom na licytację, nabyła go za 6 marek wobec braku innych licytantów.

Oto do czego może doprowadzić ustawodawstwo wyjątkowe w dziedzinie mieszkaniowej.

Podwyżka komornego we Francji.

Z dniem 15 lipca podniesione zostało we Francji komorne w starych domach o 15 proc. W stosunku do stanu przedwojennego komorne zostało podniesione tylko o 150 procent, przy relacji franka 1:5. Jak wiadomo, nowe ustawodawstwo mieszkaniowe przewiduje dalszy wzrost komornego po 15 proc. rocznie, na skutek czego, już w stosunkowo niedalekiej przyszłości komorne osiągnie swój przedwojenny poziom.

Nadesłane wydawnictwa.

Domy na przedmieściach Łodzi w 1929 r.

(Ankieta.)

Niezwykle uboga nasza literatura „mieszkaniowa” wzbogacona została cenną ankietą piosła **Jerzego Schimmela**, który zadał sobie nielada trudu nad opracowaniem zestawienia statystycznego o rentowności domów na przedmieściach m. Łodzi.

Praca ta powinna się znaleźć bezwzględnie w ręku nie tylko każdego właściciela nieruchomości, lecz i w najszerszych sferach ludności, gdyż rzuca ta ankietą jasne światło na problem mieszkaniowy i obala wiele fałszywych opinii, pokutujących nawet wśród jednostek, które zwykle myślę kategoriami ekonomicznymi.

Bardzo słuszna jest uwaga autora we wstępie jego pracy, iż „wywody i oświadczenia właścicieli nieruchomości napoływają w psychice czynników miarodajnych — w społeczeństwie i w rządzie na nieprzebrany chiński mur. uprzedzenia do ich sprawy.”

Przytaczając zebrane dane statystyczne o Łodzi, na-

kreśla poseł Schimmel interesujący obraz naszych stosunków mieszkaniowych.

Dowiadujemy się m. in., że przedwojenne komorne za lokale jedno i dwuizbowe wynosiło 45 proc. ogólnej sumy, wpływającej za mieszkania. Wobec tego, że domy o mieszkaniach drobnych od 1914 r. dochodów nie przynoszą, łatwo można sobie wyobrazić, jakie szkody wyrządziła ustawa o ochronie lokatorów.

Za teren swych badań ankietowych wziął autor nasze przedmieścia: Chojny, Zarzew, Widzew i Bałuty, gdzie objął wszelkie kategorie domów, poczynając od takich, których dochód roczny brutto przewyższa 300 złotych.

Główny cel ankiety, a mianowicie stwierdzenie stopnia rentowności domów, został osiągnięty, a sposób przeprowadzenia tej ankiety przynosi nie tylko chlubę autorowi, lecz co najważniejsze jest pełnowartościowym sprawdzianem dla całokształtu stosunków, panujących w dziedzinie mieszkaniowej w Łodzi.

W świetle tych badań statystycznych okazuje się, że wszelkie opowieści o olbrzymich dochodach właścicieli domów są na niczem nieoparte i wytłumaczone chyba jedynie zupełną ignorancją istotnych stosunków.

Deficytowość domów została udowodniona najoczywistszym rachunkiem, cyframi, których obalić nie jest w stanie.

Ta wymowa cyfr powinna wreszcie przyczynić się do poważnej rewizji pojęć w odniesieniu do własności nieruchomości. Wszyscy zaś właściciele domów powinni czuć wdzięczność do piosła Schimmela za jego bardzo pożyteczną pracę.

Odpowiedzi Redakcji.

L. M-ski. Sąd Okręgowy nie może lokatorowi udzielić zezwolenia na odstąpienie lokalu podczas toczącej się sprawy o eksmisję.

Skład Węgla, Drzewa i Koks

A. Schwartz

ul. Przejazd Nr. 90, tel. 116-14

dojazd tramwajem Nr. 15.

Poleca węgiel górnośląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opalowe: w szczapach i rąbane. — Dostawa do domów w każdej ilości.

Ceny najniższe.



Spółdzielczy Bank Kredytowy

Właściciele Nieruchomości m. Łodzi

Piotrkowska 39 spółdz. z ogr. odpowiedzialnością Telefon 187-81



Udziela kredytów krótkoterminowych

Pp Właścicielom nieruchomości miejskich na kaucje, raty, spłaty wierzycieli i t. p. celem otrzymania pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Opłaca kupony i wylosow. listy zastawne

Towarzystw Kredytowych m. Łodzi, Warszawy oraz miast prowincjonalnych.

Kupuje i sprzedaje czeki w walutach obcych

na wszystkie miejscowości zagraniczne.

Zafatwia kupno i sprzedaż akcji i papierów procentowych i finansuje pożyczki Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu pożyczek Tow. Kredyt. bezpłatnie.

Przyjmuje oszczędności na książeczki wkładowe.

Przepisy o przymusie kanalizacyjnym w Łodzi.

8)

Ustawianie klozetów, pisuarów, zlewów i. t. p.

§ 28.

Miski klozetowe wraz z należącymi do nich zamknięciami wodnymi muszą być ze wszystkich stron odkryte i dostępne do utrzymywania w czystości. Oszalowanie ich deskami oraz obmurowanie albo zabetonowanie dolnych części misek nie jest dopuszczalne.

Deski sedesowe nad miskami powinny być z trwałego i niewrażliwego na wilgoć drzewa grubości przynajmniej 3 cm., należycie politurowane i obowiązkowo podnoszone na zawiasach ręcznie lub automatycznie.

Miski klozetowe umocowuje się śrubami mosiężnymi do korków drewnianych, umieszczonych w posadzce pod miską i zalanych zaprawą cementową.

Pisuary, zlewy, umywalnie i. t. p. umieszcza się przy ścianach na odpowiedniej wysokości i przytwierdza się do nich bądź śrubami mosiężnymi, wkręcanymi w zaprawione w ściany korki drewniane, bądź też (umywalki, zmywaki rezerwarki) na umocowanych do ścian wspornikach. Wanny muszą być ustawione obok ścian swobodnie i posiadać łatwy dostęp ze wszystkich stron w celu utrzymania ich w czystości.

Podłoga przy klozetach, pisuarach, zlewach, wannach i. t. p., o ile nie jest z asfaltu, terrakoty lub t. p., powinna być pokryta materiałem nieprzepuszczającym wody, niewsiąkliwym i dogodnym do zmywania i utrzymania w czystości. Pod pisuarami, zlewami i umywalkami zaleca się umieszczać blachę mosiężną odpowiednich rozmiarów. Ściany do wysokości 1,50 mtr. należy wyklekać płytkami lub malować olejną farbą.

Wszystkie urządzenia kanalizacyjne naścienne powinny być umieszczone na gładkiej ścianie bez wgłębień i nisz i pozostawać otwarte i dostępne do użytkowania w czystości.

Otwory rewizyjne.

§ 29.

Otwory rewizyjne na przewodach odpływowych i pionach spustowych należy umieszczać tylko w razie konieczności, ograniczając ich liczbę do niezbędnie potrzebnych.

Należy je umieszczać przeważnie bezpośrednio za miejscem połączenia przewodów kanalizacyjnych, odprowadzających silnie zanieczyszczone ścieki i wogóle w tych punktach sieci, gdzie może nastąpić zatkanie przewodu wskutek wypadkowego przedostania się do niego większych przedmiotów, piasku, popiołu i. t. p.

Otwory rewizyjne powinny się składać z zamkniętych hermetycznych skrzynek rewizyjnych, i być łatwo dostępnymi do zbadania i oczyszczenia.

Przy dużych sieciach podwórzowych, szczególnie w fabrykach, koszarach, szpitalach i. t. p. należy zbudować w ważniejszych punktach węzłowych sieci murowane włazy kanalizacyjne w celu ułatwienia dostępu do rur i umożliwienia nadzoru nad ich stanem. Włazy powyższe w razie potrzeby mogą być dostosowane do przemywania sieci podwórzowej.

Zabezpieczenie urządzeń od zamarzania.

§ 30.

Przewody dopływowe i spustowe oraz wszystkie urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe wewnątrz zabudowań powinny być umieszczone w miarę możliwości przy wewnętrznych ścianach, żeby nie były narażone na działanie mrozu. Oprócz tego muszą być przewidziane niezbędne środki, aby ścieki, odprowadzane z domów, nie ulegały zamarzaniu w żadnym miejscu podwórzowej sieci kanalizacyjnej (izolacja).

O ile pomieszczenia, w których się znajdują poszczególne urządzenia kanalizacyjno-wodociągowe, nie są dostatecznie ciepłe, to należy je obowiązkowo zaopatrzyć w piece lub grzejniki, zabezpieczające utrzymanie w nich niezbędnej temperatury.

Zakazy bezpośredniego łączenia urządzeń kanalizacyjnych z wodociągiem.

§ 31.

Bezpośrednie przemywanie urządzeń kanalizacyjnych wodą wodociągową, t. j. dołączanie przewodów wodociągowych bezpośrednio do mis klozetowych, muszli pisuarowych i t. p. jako też dołączanie ich przez rezerwarki, nie przeznaczone wyłącznie do tego celu, jest bezwzględnie wzbronione.

Kanalizowanie głębokich pomieszczeń.

§ 32.

Głębokie piwnice i place oraz wogóle części posesji, położone niżej od najwyższego stanu wody w kanale ulicznym w czasie ulewy, nie powinny być w zasadzie kanalizowane.

Magistrat może jednak udzielić pozwolenia na skanalizowanie wymienionych głębokich miejsc w razie, jeżeli właściciel nieruchomości dostatecznie uzasadni konieczność ich skanalizowania i jeżeli zobowiąże się zabezpieczyć takie miejsca od zalewu ściekami zapomocą odpowiednich zasuw, nad których zamykaniem we właściwym czasie sam czuwać będzie. Zabezpieczeniu zasuwami podlegają wyłącznie te części przewodów podwórzowych, które mogą być zatopione przy wysokich poziomach wody w kanale ulicznym. Swobodny odpływ ścieków z wyżej położonych miejsc nie powinien być tamowany wskutek ustawienia zasuw.

Zasuw, używane do zamykania przewodów, powinny być metalowe o ruchu pionowym, otwierane możliwie szybko zapomocą ślimaka i zębarki i umieszczone w miejscu łatwo dostępnym nawet w czasie wysokiego stanu wody.

Na żądanie właściciela nieruchomości przy zasuwach mogą być ustawione dodatkowe automatyczne urządzenia zabezpieczające, jak samoczynne zamknięcia klapowe, balonowe i t. p.

Dołączenie dren do sieci kanalizacyjnej.

§ 33.

Dołączenie dren do przewodów kanalizacyjnych w celu odprowadzenia do sieci wody zaskórnej z przewodów drenowych może być dopuszczane tylko za specjalnym pozwoleniem Magistratu i pod warunkiem zastosowania środków, zapobiegających możliwości przenikania do gruntu ścieków kanalizacyjnych w razie podniesienia się poziomu wody w kanale i wytworzenia odwrotnego prądu w drenach. Odpowiednie urządzenia zapobiegawcze mogą być stosowane według § 32.

Urządzenia kanalizacyjne zakładów przemysłowych.

§ 34.

Ścieki fabryczne i przemysłowe, nie odpowiadające warunkom, przytoczonym w § 7 niniejszych przepisów, powinny być przed spuszczeniem ich do kanału ulicznego odpowiednio unieszkodliwione w specjalnie wybudowanych urządzeniach, zależnie od właściwości ścieków.

Urządzenia powyższe znajdują się w obrębie placu fabryki względnie zakładu przemysłowego i są połączone z kanałem ulicznym osobnym przewodem rurowym, na którym powinien być obowiązkowo umieszczony specjalny właz z mechaniczną zasuwą pełnoprofilową, pozwalającą całkowicie wyłączyć w razie potrzeby dopływ ścieków fabrycznych do kanału. Właz ten powinien być umieszczony na terenie ulicznym między linią domów i kanałem ulicznym.

O sposobie unieszkodliwienia ścieków fabrycznych oraz zastosowania przeznaczonych do tego celu urządzeń decyduje w każdym poszczególnym wypadku Magistrat.

Wentylacja sieci zapomocą kominów fabrycznych.

§ 35.

Przy kanalizowaniu fabryk, z których odprowadza się cuchnące ścieki, należy wykorzystać do wentylacji sieci kanalizacyjnej kominy fabryczne i paleniska pod kotłami, jeżeli one

okażą się zdatnymi do tego celu, i przeprowadzić rury wentylacyjne odpowiedniej średnicy bezpośrednio pod paleńska kotłowa.

MATERIAŁY.

1. Materiał przewodów odpływowych.

§ 36.

Przewody odpływowe, znajdujące się poza obrębem budynku i położone głębiej niż podłogi sąsiednich piwnic i podziemi lub odległe więcej niż 2,0 mtr. od najbliższych fundamentów budynku powinny być układane z rur kamionkowych z uszczelnieniem kielichów sznurem smołowanym, zalany kitem asfaltowym, i obłożonych w miejscach połączeń warstwą gliny plastycznej.

Przewody odpływowe, położone wyżej podłogi sąsiednich podziemi lub przechodzące w odległości mniejszej niż 2,0 mtr. od fundamentu oraz wszelkie przewody, znajdujące się wewnątrz budynku, muszą być układane z rur żeliwnych, uszczelnionych sznurem smołowanym i zalanych ołowiem.

W miejscach, gdzie kamionkowe przewody, położone zewnątrz zabudowań, przechodzą w pobliżu studzien podwórzowych lub wogóle w miejscach, gdzie wymagana jest szczególna szczelność połączeń, rury kamionkowe powinny być zastąpione rurami żeliwnymi, uszczelnionymi sznurem i ołowiem.

2. Materiał pionów spustowych i wentylacyjnych.

Piony spustowe i rury wentylacyjne, jak również odgałęzienia, łączące poszczególne urządzenia z pionami, posiadające średnicę 50 mm. i wyżej oraz położone wewnątrz zabudowań, powinny być ustawione na całej ich długości od podstawy do wylotu rur żeliwnych uszczelnionych na ołów tak, żeby były zupełnie nieprzepuszczalne dla wody i gazów. W wypadkach, zasługujących na uwzględnienie szczególnie gdy chodzi o budynki, przeznaczone do własnego użytku właścicieli, i wogóle o budynki i nie wyższe od trzech kondygnacji, Magistrat może zezwolić na użycie rur kamionkowych.

Boczne odgałęzienia, łączące poszczególne urządzenia z pionami spustowymi oraz pomocnicze rurki wentylacyjne o średnicy mniejszej niż 50 mm. mogą być stosowane z rur ołowianych przepisanej wagi, należycie umocowanych do ścian i zabezpieczonych od zgniecenia i uszkodzeń. Łączenie rur ołowianych z żeliwnymi powinno być zupełnie szczelne i wykonane zapomocą sprzęgła kołnierzonego albo mosiężnych łączników.

Górne nadstawki rur wentylacyjnych, wychodzące ponad dach, jak również pokrycie wycięć w dachu, przy wylotach rur wentylacyjnych należy wykonać z blachy cynkowej lub żelaznej ocynkowanej.

3. Materiał rynien deszczowych.

Rynny deszczowe, połączone z siecią kanalizacyjną, począwszy od dolnego kolana (ewentualnego zamknięcia wodnego) u podstawy rynny, łącznie z temi ostatnimi do wysokości przynajmniej 2,0 mtr. od terenu, powinny być wykonane z rur żeliwnych, uszczelnionych na sznur i ołów i dobrze umocowanych do ścian budynku.

Powyżej dwóch metrów od terenu winny być zastosowane rury z blachy cynkowej lub żelaznej, ocynkowanej lub t. p. z zalutowaniem spójni na całej wysokości rynny.

W wyjątkowych wypadkach może być dozwolone przeprowadzenie rynny wewnątrz budynku, pod warunkiem, że rynna powinna być całkowicie zmontowana z rur żeliwnych, jak najdokładniej uszczelnionych smołowanym sznurem i zalanych ołowiem.

4. Materiał zamknięć wodnych:

Dla zamknięć wodnych przy poszczególnych urządzeniach kanalizacyjnych należy stosować następujące materiały:

1. dla syfonów o średnicy 30—40 mm. — odlew ołowiany lub mosiężny niklowany w jednej sztuce,

2. dla syfonów o średnicy 50—80 mm. — żeliwo,
3. dla syfonów o średnicy 100 mm. przy pojedynczych klozetach — żeliwo, o ile syfony powyższe nie stanowią jednolitej całości z miską, a zatem nie są wyrobione z tego samego materiału, co miska,
4. dla syfonów o średnicy 100 mm. i więcej przy klozetach grupowych, wpustach piwnicznych, wyławiaczach tłuszczu, rynnach deszczowych i t. p. — żeliwo,
5. dla syfonów o średnicy 150 mm. przy wpustach podwórzowych — kamionka lub żeliwo, zależnie od tego, z jakiego materiału został wykonany przewód odpływowy od wpustu.

Grubość ścianek syfonów nie powinna być mniejsza od grubości ścianek rur odpowiedniej średnicy.

Zamknięcia wodne, wyszczególnione w punktach 2 i 3, muszą być wewnątrz starannie emaljowane.

Przy łączeniu syfonów z przewodami rurowymi dozwala się połączenia zarówno kielichowe, jak i kołnierzowe. z wyjątkiem syfonów ołowianych, dla których jest wymagane połączenie kołnierzowe lub zapomocą mosiężnych łączników.

5. Materiał wpustów, pokryw i t. p.:

Wpusty podwórzowe studzienki mogą być betonowe albo kamionkowe, o ile odległość od murów budynku jest większa niż 2,0 mtr., w przeciwnym razie powinny być stosowane wpusty żelwne.

Wpusty posadzkowe i piwniczne, wszelkiego rodzaju kraty, płyty, pokrywy oraz wogóle obudowa naziemna urządzeń kanalizacyjnych powinna być stosowana wyłącznie żeliwna, przyjętej przez Magistrat konstrukcji. Pokrywy i korki włazów podwórzowych należy zalewać asfaltem względnie wykładać dębowymi wstawkami.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Łódzka Odlewnia Żelaza

„FERRUM”

Właśc.: E. Bauer i A. Weidmann

Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20.

WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE I PO CENACH
BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych
lub nadesłanych modeli i rysunków.

**Wszelkie roboty tokarskie.
Wszelką mechaniczną obróbkę metali.**

Piece szamotowe

oszczędne, z przyrządem regulacyjnym, łatwo obsługiwane, opalane węglem, koksem i drzewem, nadające się do sal, biur, składów i mieszkań prywatnych, poleca hurtowo i detalicznie

„Elabor” Sp. Akc. Ł. J. Borkowski
Handl. Przemysł.

Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100-84.

№ 4154.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi po'ozone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywającą się mającą o godz. 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ № hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
23	Mazurska	4 000	30 000	E. Achenbach	25 I. 32 r.
35/36/37	Pabjanicka	79 000	592 500	J. Andrzejewski	"
54	Zachodnia	21 980	164 850	S. Jarzębski	"
78	Franciszkańska	4 000	30 000	W. Jeźrzewski	"
142-e	Piwna	9 000	67 500	L. Kahl	"
188	Aleksandryjska	14 340	107 550	A. Karnawalski	"
211-a	Północna	12 000	90 000	H. Kles	26. I. 32 r.
270-cc	Zakątna	20 820	156 150	J. Krzemieniewski	"
271-u	Gdańska	58 240	436 800	B. Lisowski	"
299	Północna	38 000	285 000	J. Łada	"
301	"	46 000	345 000	K. Rossman	"
321-ec	Gdańska	24 000	180 000	J. Rzymowski	"
378-k	Magistracka	4 000	30 000	S. Szmidt	27. I. 32 r.
435	Pomorska	43 340	325 050	E. Trojanowski	"
449	Poludniowa	18 000	135 000	H. Wardęski	"
4 3	"	22 000	165 000	J. Zakrzewski	"
545-a	Sienkiewicza	26 560	199 200	E. Achenbach	"
546	Piotrkowska	30 100	225 750	J. Andrzejewski	"
721	"	28 000	210 000	S. Baranowski	"
733	"	48 000	360 000	S. Jarzębski	28. I. 32 r.
780-a	Al. Kościuszki	25 000	187 500	L. Kahl	"
787-a	Wólczańska	10 760	80 700	E. Trojanowski	"
796-A	"	22 800	171 000	H. Kles	"
808	Wólczańska	36 000	270 000	J. Krzemieniewski	"
826	"	19 200	144 000	B. Lisowski	"
943	Napiorkowskiego	8 040	60 300	J. Łada	29. I. 32 r.
1077-a	Sienkiewicza	25 000	187 500	K. Rossman	"
1088-c	Kilińskiego	25 000	187 500	J. Rzymowski	"
1090-bb.	Rokicińska	28 340	212 550	A. Smoliński	"
1124 ros b	Juljusza	30 000	225 000	S. Szmidt	"
1126	Kilińskiego	16 700	125 250	E. Trojanowski	"
1284-a	Rokicińska	3 600	27 000	H. Wardęski	"
1346-	Traugutta	39 300	294 750	J. Zakrzewski	1. II. 32 r.
1395 a	Cegielniana	33 380	250 350	E. Achenbach	"
1523	Sródmiejska	20 000	150 000	J. Andrzejewski	"
1607	Al. 1-go Maja	9 000	67 500	S. Baranowski	"
1714	Sródmiejska	8 000	60 000	S. Jarzębski	"
1704	Nawrot	5 340	40 050	W. Jeźrzewski	"
2142	11-go Listopada	7 000	52 500	L. Kahl	"
2143	Nawrot	9 000	67 500	A. Karnawalski	"
2370	Radwańska	9 000	67 500	H. Kles	"
2407	28 P. Strzel. Kaniowsk.	21 000	157 500	J. Krzemieniewski	3. II. 32 r.
4051	Rzgowska	7 000	52 500	J. Łada	"
4093	Hipoteczna	6 000	45 000	K. Rossman	"
4203	Limanowskiego	17 000	127 500	J. Rzymowski	"
4508	Piastowskiego	10 800	81 000	A. Smoliński	"
4595	Mazurska	3 620	27 150	S. Szmidt	"

Łódź, dnia 20-go października 1931 roku.

Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha.

Wyststrzegać się podrabiania!



FABRYKI TEKSTURY DACHOWEJ

M. J. Scharff

Łódź, 11 Listopada (Konstantynowska) 113A, tel. 137-05

Własna bocznicza kolejowa.

Poleca znaną ze swej dobroci:

Tekturę smołowcową (papę dachową) opiaszkowana
izolacyjną (bez piasku) i sufitową
Białą papę dachową asfaltową pod patentowaną nazwą
„Cynkolit”, nie wymagającą konserwacji przez szereg lat
Smołę gazową i preparowaną
Pak z węgla kamiennego
Masę sklejną (Klebemasse.)

Uwaga — wystawa drzewek.

1. Należy każdą pędź ziemi wyzyskać w ten sposób, aby stała się dochodową.
2. Aby zabezpieczyć sobie rok rocznie zysk bez kłopotu i znużonej pracy, trzeba tylko rozsądku i zastanowienia się.
3. A więc, jeśli zasadzisz drzewo owocowe na nie zajęty placu, z bogactwem swą posiadłość, gdyż drzewo owocowe daje do 100 kg owocu, pomimo tego upiększa, daje dużo efektu i odświeża powietrze.
4. Drzewo owocowe nie wymaga wielkiej pielęgnacji, natomiast z roku na rok doradza, powiększając majątek.
5. Uwaga: wyżej wskazane drzewka owocowe, ozdobne i krzewy w wielkim wyborze można tylko otrzymać ze znanych szkółek z dobrego asortamentu Powiatu Sieradzkiego.

W cenie od 2 zł. do 4 zł. Odm. połudn. do 6 zł.

I. Wróblewski i H. Koplin.

Adres: ul. Orła 1, róg Sienkiewicza



Rudolf JUNG

Łódź, Wólczańska 151
Tel. 128-97.

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazę miedzianą do filtrów „Rabitz” do robót beton., we wszystkich metalach etc. etc.

Fabryka tektury smołowcowej Bronisław Goldeiska

Łódź, ul. Składowa 33, tel. 110.59

poleca na dogodnych warunkach

papę, smołę i pak węglowy.

FABRYKA
KOSZERNYCH WĘDLIN
D. DIAMENT
Gdańska 14, tel. 149-43.

MOJE SKŁADY:

Zawadzka № 9 tel. 148-09
Piotrkowska № 45 tel. 130-41
Nowomiejska № 24 tel. 149-42
Wschodnia № 50 tel. 207-65

P O L E C A M:

trzy razy dziennie świeże parówki, świeżą wędliną jakoteż suchą kiełbasę.

UWAGA: dla wygody Szanownej Klienteli wysyłamy kiełbasy za granicę do wszystkich krajów prócz Niemiec

MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studai i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczanie.

WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczanie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.